

## Postanowienie z dnia 14 grudnia 2000 r., I CKN 668/00

**Termin określony w art. 952 § 3 k.c. jest zachowany także wtedy, gdy wniosek o przesłuchanie świadków został złożony w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku.**

*Przewodniczący: Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski*

*Sędziowie SN: Antoni Górski (sprawozdawca), Hubert Wrzeszcz*

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2000 r. na rozprawie sprawy z wniosku Małgorzaty S.-B. z udziałem Krystyny B. i Zuzanny P. o stwierdzenie nabycia spadku po Macieju B., na skutek kasacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 września 1999 r. postanowił oddalić kasację.

### Uzasadnienie

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa postanowieniem z dnia 26 marca 1999 r. stwierdził, że spadek po zmarłym w dniu 24 maja 1988 r. Macieju Janie B. nabyły z mocy ustawy żona Małgorzata S.-B. w 1/2 części oraz matka Zofia B. i siostra Krystyna Maria B. po 1/4 części. Sąd odrzucił twierdzenia wnioskodawczyni, jakoby spadkodawca sporządził przed śmiercią testament szczególny w obecności świadków. Zdaniem Sądu, spotkanie do jakiego doszło w mieszkaniu świadków Z. dnia 21 maja 1988 r., miało charakter towarzyski i wypowiedzi spadkodawcy na tym spotkaniu nie mogą być potraktowane jako przejaw woli testowania. Niezależnie od tego doszło do uchybienia przewidzianemu w art. 952 § 3 k.c. sześciomiesięcznemu terminowi do stwierdzenia treści ewentualnego testamentu ustnego, tak że nawet gdyby do testowania doszło, z tej przyczyny testament byłby bezskuteczny.

Apelacja wnioskodawczyni od tego orzeczenia została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 września 1999 r. Sąd ten podzielił ustalenia i oceny prawne Sądu pierwszej instancji.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyła wnioskodawczyni kasacją opartą na obu podstawach z art. 393<sup>1</sup> k.p.c. Powołano w niej zarzut naruszenia art. 952 § 1 i 3 k.c. oraz mające wpływ na wynik sprawy uchybienia procesowe w postaci naruszenia art. 182 § 2 w związku z art. 13 § 2, art. 233 w związku z art. 328 i 391 oraz art. 385 k.p.c. Z tych przyczyn wnioskodawczyni wносиła o uchylenie orzeczeń Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według twierdzeń wnioskodawczyni, do sporządzenia testamentu ustnego przez jej męża miało dojść na przyjęciu pożegnalnym w mieszkaniu świadków małżonków Z. w Kanadzie, przed jego powrotem do Polski. Z zeznań gospodarza tego spotkania wynika, że starano się unikać rozmowy na temat zdrowia Macieja B., aby go tym nie denerwować. Natomiast świadek Andrzej W. zeznał, że nie traktował wypowiedzi B. co do przyszłych losów jego majątku jako wyrażenia ostatniej woli. Tylko zatem w odbiorze świadka Janiny Z. doszło wtedy do testamentowego rozrządzenia majątkiem przez jej gościa na rzecz swojej żony. Tych ustaleń Sądu kasacja nie zdołała podważyć. Na etapie postępowania kasacyjnego nie można bowiem po raz kolejny roztrząsać poszczególnych dowodów i oceniać ich wiarygodności. Sąd kasacyjny może co najwyżej badać, czy przy dokonywaniu ustaleń i ocen dowodów przez Sąd Odwoławczy nie doszło do naruszenia zasad, którymi powinien kierować się ten Sąd według treści art. 233 k.p.c. W kasacji nie wykazano, aby do takiego uchybienia czy przekroczenia tych zasad doszło, co czyni bezpodstawnymi zarzuty naruszenia art. 233 i 328 k.p.c.

Z prawidłowo dokonanych ustaleń Sąd wyciągnął trafne wnioski. Po pierwsze, że prowadzona na przyjęciu towarzyska rozmowa na żadnym etapie nie przemieniła się w poważną i stanowczą chęć wyrażenia przez męża wnioskodawczyni wobec towarzyszących mu osób ostatniej woli (brak woli testowania), i po drugie, że osoby te nie mogły wówczas mieć świadomości, iż stają się w tej rozmowie świadkami testamentu. Konieczność posiadania świadomości pełnienia przez świadka takiej funkcji jest akcentowana w orzecznictwie (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1975 r. III CRN 299/75, OSPiKA 1976, nr 12, poz. 234 i z dnia 14 stycznia 1982 r., III CRN 169/81, OSNCP 1982, nr 5-6, poz. 91). Dlatego też prawidłowa jest konkluzja Sądu, że wbrew podtrzymywanym w kasacji twierdzeniom, nie doszło w dniu 21 maja 1988 r. do sporządzenia testamentu ustnego przez spadkodawcę, a zatem, że obowiązuje po nim porządek

dziedziczenia ustawowy, słusznie przyjęty w zaskarżonym orzeczeniu. Oznacza to, że odmienne stanowisko prezentowane w kasacji jest nieusprawiedliwione, co czyni nietrafnym zarzut naruszenia art. 952 § 1 k.c., przesądzając tym samym o bezzasadności całej kasacji (art. 393<sup>12</sup> k.p.c.).

Mimo, że przedstawiona wyżej argumentacja jest wystarczająca do uznania kasacji za bezpodstawną i do jej oddalenia, Sąd Najwyższy zdecydował się podjąć dodatkowy wątek prawny, poruszony w niej, a rozważany także przez Sądy obu instancji, dotyczący przewidzianego w art. 952 § 3 k.c. terminu do stwierdzenia przed sądem treści testamentu ustnego przez zeznania świadków tego testamentu złożone przed sądem. Jest to uzasadnione tym, że stanowisko Sądów w tej kwestii budzi zastrzeżenia, a zatem wymaga odniesienia się do niego z racji pełnienia przez Sąd Najwyższy ogólnej funkcji nadzoru nad prawidłowością sądowej wykładni prawa i jednolitością orzecznictwa.

Wspomniany problem procesowy wyłonił się z tej przyczyny, że niniejsza sprawa jest drugą sprawą o stwierdzenie nabycia spadku po Macieju B. Pierwszy wniosek został złożony dnia 11 listopada 1988 r. i sprawa otrzymała sygnaturę I Ns (...)/88. We wniosku tym wnioskodawczynie wskazała jednocześnie trzech świadków testamentu ustnego, który miał sporządzić spadkodawca. Postępowanie w tej sprawie zostało najpierw zawieszona, a następnie postanowieniem z dnia 15 kwietnia 1997 r. umorzona na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. Przed umorzeniem postępowania świadkowie testamentu nie zostali przesłuchani. Zdaniem Sądu, wnioskodawczynie składając w niniejszej sprawie ponowny wniosek o stwierdzenie nabycia spadku i podając w nim nazwiska świadków testamentu ustnego, uchybiła w ten sposób sześciomiesięcznemu terminowi z art. 952 § 3 k.c., co sprawia, że gdyby nawet przyjąć, iż ustny testament został sporządzony, byłby on, z powodu przekroczenia wspomnianego terminu, prawnie bezskuteczny.

Z tym stanowiskiem nie sposób się zgodzić, pomija ono bowiem zasadniczą kwestię związaną ze specyfiką postępowania o stwierdzenie treści testamentu ustnego w drodze zeznań jego świadków zgłoszonych przed sądem. Zostało ono uregulowane w art. 661 i 662 k.p.c. Zgodnie z treścią pierwszego z tych przepisów obowiązek niezwłocznego zawiadomienia sądu o śmierci spadkodawcy, którego testament ustny nie został spisany, obciąża każdego, kto poweźmie o tym wiadomość. W zawiadomieniu tym należy podać imiona i adresy świadków testamentu, jeżeli okoliczności te są zgłaszającemu znane. Stosownie do treści

paragrafu drugiego tego przepisu, kto nie dopełnia tego obowiązku, odpowiada za wynikłą stąd szkodę, a ponadto sąd spadku może wymierzyć mu grzywnę. Z tych uregulowań wynika, że obowiązek ten ma charakter powszechny i publiczny, gdyż nie zależy od tego, czy ktoś ma w jego spełnieniu interes prywatny. Rzecz jasna, w praktyce najczęściej wypełniają go osoby zainteresowane spadkobranie, co wynika także z tego, że z reguły tylko one wiedzą o sporządzeniu testamentu. Jednakże okoliczność, że fakt ten zgłasza sądowi osoba zainteresowana nie zmienia istoty ani prawnego charakteru tego zgłoszenia. Sąd bowiem ma obowiązek przesłuchania świadków testamentu z urzędu, a wskazywane informacje dotyczące ich adresów mają mu ułatwić realizację tego obowiązku.

W związku z tym nie ma żadnego znaczenia fakt, że wskazanie tych świadków ma miejsce, jak to było w sprawie niniejszej, w treści wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, gdyż jest to kwestia wyłącznie natury techniczno-porządkowej, która nie może mieć wpływu na treść i sposób postępowania w przedmiocie ich przesłuchania. W postępowaniu tym zaś prowadzonym z urzędu, sąd nie wydaje postanowienia co do istoty sprawy, a postępowanie w tym zakresie zostaje zakończone z chwilą przesłuchania świadków. Ta odrębność postępowania o przesłuchanie świadków testamentowych w stosunku do postępowania o stwierdzenie nabycia spadku pozwala przyjąć, że umorzenie postępowania spadkowego na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. nie powoduje automatycznie umorzenia postępowania o przesłuchanie świadków, chyba że co innego wynikałoby z treści postanowienia sądu. Z wydanego w sprawie I Ns (...)/88, noszącej później sygnaturę I Ns (...)/93, postanowienia z dnia 15 kwietnia 1997 r. wynika w sposób wyraźny, że umorzenie postępowania obejmuje tylko postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku, nie dotyczy zaś postępowania o przesłuchanie świadków, jak to błędnie przyjęły Sądy obu instancji. W rezultacie więc nietrafne było ich stanowisko, że z mocy art. 181 § 2 k.p.c. zgłoszenie świadków testamentu w treści pierwszego wniosku o stwierdzenie nabycia spadku utraciło skutki prawne, a zatem ponowny wniosek o przesłuchanie świadków testamentowych został zgłoszony z uchybieniem terminowi określonym w art. 952 § 3 k.c. Ten błąd prawny nie miał jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż jak się okazało, do sporządzenia testamentu przez spadkodawcę w ogóle nie doszło.

Z podanych wyżej przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

